GŁOS POMORSKI

Nr. 154 — Rok 2. (GAZETA POMORSKA) **Numer pojedyńczy 25 mk.**

Prenumerata miejscowa: W ekspedycji mies. **380** mk., kwart. **1140** mk. Przedpłata na poczcie miesięcznie **418** mk., kwartalnie **1254** mk. — W razie nieprzewidzianych wypadków jak strejki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów lub zwrotu prenumeraty.

— — — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się — — —

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem. Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południe.

Rachunek bieżący: Bank Związku Sp. Zarobk. i Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz. P. K. K. P. Grudziądz. — Konto czekowe: **Gdańsk nr. 2980.** Konto pocztowe: Kasa Oszczędności Oddział w Poznaniu nr. 201193. Miejsce płatności i wykonania: Grudziądz.

Ogłoszenia: Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 25 mk., w dziale reklamowym na stronie 3-łamowej przed tekstem 170, wśród tekstu 200, za tekstem 150, dla zagranicy z wyjątkiem W. M. Gdańska i Niemiec 200% nadwyżki w markach polskich lub ich wartości walutowej. Dla W. M. Gdańska: wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łam. 2 mk. niem., w dziale reklamowym na stronie i 3-łam. przed tekstem 12 mk. niem., wśród tekstu 15 mk. niem., za tekstem 10 mk. niem., dla Niemiec 50% nadwyżki. Za tłomaczenie 20%. — **Administracja nie przejmuje** odpowiedzialności za termin umieszczenia ogłoszenia. Rachunki są płatne w 8 dniach; po upływie tego terminu dolicza się 5% ponad skonto bankowe.

Redakcja i Administracja: Groblowa 27/29. | **GRUDZIĄDZ,** wtorek, dnia 4-go lipca 1922 | Telefon Nr. **50** i **51.**

Prowokacje niemieckie na Śląsku przechodzą granice.

Katowice, (Tel. wł.) „Sztandar Polski", wychodzący dawniej w Gliwicach, a obecnie, z powodu teroru niemieckiego przeniesiony do Rybnika, donosi, co następuje:

W piątek niemiecki urzędnik celny w Sośnicy pod Gliwicami podczas rewizji celnej nie zezwolił na przywóz „Sztandaru Polskiego" do Gliwic, oświadczając: „Nie potrzeba tu żadnych polskich gazet".

„Władze polskie, a zwłaszcza Województwo, pisze dalej dziennik, ma wobec tego prawo do zatrzymania przywozu gazet niemieckich. Jesteśmy przekonani, że władze wojewódzkie mając tak sprawiedliwy powód, skorzystają z niego i zarządzą na granicy środek odwetowy przeciw wybrykom samowoli niemieckiej".

Warszawa, (Tel.) „Rzeczpospolita" donosi: W uzupełnieniu powyższego dowiaduje się, że Niemcy utrudniają rozsyłanie gazet polskich po niemieckiej stronie G. Śląska w ten sposób, że zwracają pisma administracjom z dopiskiem „Odmówiono przyjęcia". Okazuje się jednak, że prenumeratorowie nie upoważniają urzędników pocztowych do odsyłania gazet i umieszczania takich napisów.

Kiedy po tamtej stronie nie mogą się ukazywać żadne gazety polskie, to po stronie polskiej dzienniki niemieckie mają jak najdalej idące prawo nietylko swobodnego pisania o wszystkiem i swobodnej sprzedaży wszędzie, ale niektóre z nich jak np. „Kattowitzer Zeitung" pozwala sobie na prowokujące artykuły i notatki.

Jeśli nasze kompetentne władze nie postąpią w tym wypadku odrazu energicznie, stanie się to co było z Francuzami. Gdy bowiem Niemcy spostrzegli że Francuzi nie reagują na drobne zaczepki, stali się coraz bezczelniejsi aż do wyraźnego podjudzania przeciw władzom francuskim. Społeczeństwo tutejsze oczekuje od władz energicznych kroków i burzy się przeciw takiemu uprzywilejowaniu Niemców.

NAPADY NIEMIECKIE.

Katowice, (AW) W nocy z 29 na 30 orgeschowcy z Zabrza napadli na Bielszowice, Knurów oraz przyległe wsie. W Knurowie zostało kilku zabitych i rannych. Strzelanine rozpoczęli Niemcy w nocy, ustawiwszy kulomioty na drzewach w pobliżu Knurowa.

Napady orgeschowców zagrażają nie tylko obywatelom tamtejszym, lecz również zakładom państwowym, kopalnianym w tych miejscowościach.

Katowice, (AW) „Goniec Śląski" donosi, iż w powiecie kluczborskim i oleskim, gdzie obecnie ściągnęły wojska niemieckie, Niemcy już przeszło od tygodnia mordują i wypędzają Polaków.

Dziennik powołuje się na istnienie komisji mieszanej, której członkowie zarówno ze strony polskiej jak i niemieckiej są już mianowani. Komisja ta powinna zająć się sprawami napadów. Winno być zorganizowane jakieś ciało, które rejestrować będzie wypadki gwałtów i morderstw. Odnośne dane po wręczeniu ich rządom winny być przedłożone komisji mieszanej do załatwienia.

Katowice, (Pat.) Nowi uchodźcy przybyli dzisiaj z powiatu oleskiego zeznali, że razem z bandami Orgeschu, napadają na ludność polską żołnierze niemieccy z reichswehry, stacjonowanej tam od wtorku. Wymuszają oni od ludności polskiej pieniądze, biją ją i wypędzają z mieszkań. W. Wśród żołnierzy niemieckich rozpoznano wielu wybitnych b. członków Orgeschu.

STAN OBLĘŻENIA W RACIBORZU.

Katowice, (AW) W Raciborzu zaprowadzono obostrzony stan oblężenia z powodu zabicia dwóch żołnierzy włoskich przez tłum niemiecki.

EWAKUACJA 5-EJ STREFY.

Katowice, (Pat.) W dniu wczorajszym rozpoczęła się ewakuacja 5-tej strefy. Po polskiej stronie są to powiaty rybnicki, część raciborskiego i część gliwickiego. W poniedziałek odbędzie się przejęcie władzy i zmiana sztandarów. We wtorek wkroczy do tych obszarów wojsko polskie.

Katowice, (Tel.) Napady bojówek niemieckich na Włochów w Raciborzu, gdzie zabito dwóch żołnierzy włoskich, oraz w Głubczycach, gdzie kobiety napadły na oficerów włoskich i obiły ich, powinny niewątpliwie wpłynąć na stosunek Włochów do Niemiec i odbić się wyraźnem echem w całych Włoszech. Na skutek wydarzeń w Raciborzu ogłoszono stan oblężenia.

PLANOWANE ZAMACHY NIEMIECKIE.

Katowice, (Tel.) Ostatnie walki Niemców z Francuzami w Gliwicach Bytomiu i Zabrzu, jak również walki z Włochami w Raciborzu wskazują na to, iż Niemcy zorganizowali napady na wojska sprzymierzone w chwili ich odjazdu z G. Śląska. Istnieją też poszlaki, że Niemcy planują wysadzenie w powietrze francuskich transportów wojskowych. Wobec tego, komendy wojsk sprzymierzonych zarządziły jak najdalej idące środki ostrożności.

KRWAWE WALKI W GLIWICACH.

Katowice, (Pat.) — Biuro Wolffa donosi z Gliwic, że 17 wieczorem przyszło w Gliwicach do ostrej strzelaniny pomiedzy ludnością cywilną a wojskiem francuskiem. Zatarg powstał przy rozbrajaniu dotychczasowej policji plebiscytowej. Do godziny 20 było 15 zabitych, w tem 2 Francuzów. Z górą 30 osób odniosło rany. W Gliwicach władze koalicyjne ogłosiły stan oblężenia.

NIEUSTANNE NAPADY ORGESCHOWCÓW.

Katowice, (Pat.) — W sobotę nad ranem zaatakowali orgeschowcy na pograniczu polsko-niemieckiem w powiecie zabrskim od strony Zabrza gminę Pawłów, leżącą po stronie Polski. Kiedy siły miejscowej samoobrony okazały się za słabe, zawezwano na pomoc robotników z Bielszowic. Wynikła w następstwie strzelanina z broni ręcznej oraz ciężkich karabinów maszynowych. Po obu stronach kilkunastu zabitych i rannych. Wobec tego, że ataki orgeschowców powtarzają się od 10 dni codziennie, wysłano na pogranicze silne oddziały wojska polskiego.

Nowi uchodźcy, przybyli dzisiaj z powiatu oleskiego, zeznali, że razem z bandami Orgeschu napadają na ludność polską żołnierze niemieccy z Reichswehry, stacjonowanej tam od wtorku. Wymuszają oni od ludności polskiej pieniądze, biją ją i wypędzają z mieszkań. Wśród żołnierzy niemieckich rozpoznano wielu wybitnych b. członków Orgeschu.

P. ASKENAZY WYJECHAŁ DO „BADÓW".

Warszawa, (Tel. wł.) P. Szymon Askenazy, przesiedziawszy miesiąc w Warszawie, wyjechał na wakacje do „badów" w Karlsbadzie, a potem wyjedzie do Londynu na zebranie Ligi Narodów. Żadne z państw nie pozwala sobie na luksusowe utrzymywanie stałego delegata do Ligi Narodów po za Polską. P. Askenazy, przebywający trzy czwarte miesiąca w Warszawie, pobiera gażę w walucie obcej, co wynosi miesięcznie pare miljonów. Inne państwa swym delegatom dają na czas samych obrad Ligi tylko djety. Jednakże system oszczędności nie dosięgnął p. Askenazego.

BUDOWA STOCZNI W GDAŃSKU.

Warszawa, (Tel. wł.) Dnia 4 lipca wyjeżdżają do Gdańska trzy grupy finansowe: polska, francuska i gdańska, celem zorganizowania budowy stoczni i warsztatów kolejowych. Na czele grupy polskiej stoi p. Jan Armułowicz.

ARESZTOWANIE MORDERCY RATHENAU'A.

Nowy Jork, (Pat-Havas) Na skutek radjotelegramu z Berlina ajenci policji amerykańskiej aresztowali w Nowym Jorku na pokładzie parowca „Prezydent Tafft", przybywającego z Europy niejakiego Maksa Petersena, który zdołał zakraść się na statek bez wiedzy kapitana. Oficerowie parowca zeznali, że Petersen nie tai, przed nimi, że należał do brygady Erhardta i że wiadome mu są wszystkie okoliczności zamordowania Rathenau'a. Petersen zbiegł z Niemiec z obawy przed karą śmierci.

WEZWANIE DO STRAJKU.

Berlin, (Pat.) Wied. biuro kor. Związki zawodowe i 3 partje socjalistyczne wydały do ludności republikańskiej odezwę, nawołującą do strajku we wtorek po południu, celem poparcia ustawy o ochronie republiki.

STRAJK W BERLINIE.

Berlin, (AW) Strajk drukarzy i personelu pomocniczego trwa w dalszym ciągu. W sobotę w południe zapadła uchwała, że strajku nie należy likwidować w żadnym razie przed wtorkiem, w którym to dniu odbędą się demonstracje na rzecz ustroju republikańskiego. W związku z temi demonstracjami we wtorek w południe ustanie wszelki ruch.

MILJONÓWKA.

W sobotniem ciągnieniu miljonówki padła wygrana na nr. 1 357 851.

Święto pieśni

obchodził wczorajszej niedzieli okręg nadwiślański Kół Śpiewackich w Wąbrzeźnie. Już od soboty wieczora i wczesnego rana niedzieli zjeżdżać się zaczęły drużyny należące do okręgu, celem wzięcia udziału w zjeździe i w popisach. Przybywających gości witały od stacji począwszy liczne bramy powitalne. — wogóle całe miasto przybrało wspaniałą odświętną szatę. Polskie nawskroś Wąbrzeźno witało drużyny śpiewacze, jak witało dwa lata temu wkraczających do miasta oswobodzicieli, rycerzy naszych. Nie było obywatela, któryby nie był wedle możności przyczynił się do uświetnienia dnia tego. uroczystego.

Rano o godz. 6 zabrzmiała pobudka, zwiastując dzień radosny, dzień pieśni polskiej. Na godz. 10 zebrało się wszystko co żyło w ogrodzie Strzelnicy, gdzie około godz. 10½ po przybyciu pociągu z Torunia, odbyło się powitanie przybyłych i otwarcie zjazdu. Przemówili na wstępie pp. starosta i burmistrz **dr. Szczepański i Bobowski**, podkreślając znaczenie dnia tego dla miasta i powiatu, gdzie dawniej święciła tryumfy niemczyzna, przygniatając i tłumiąc każde tchnienie polskie. Środowiskiem tej akcji germanizatorskiej była właśnie strzelnica, gdzie dziś rozbrzmiewać będzie swobodnie pieśń polska! Przemawiali pozatem prezes okręgowy **p. Ratajski**, prezes Związku **p. Makowski**, red. **Rakowski** w imieniu Syndykatu dziennikarzy pomorskich, podnosząc znaczenie pieśni oraz zrozumienie tej sprawy ze strony prasy, niemniej zasługi w tym kierunku położone przez organ miejscowy, „Głos Wąbrzeski" oraz jego wydawcę, p. **Szczukę**. W gorących słowach przemówił dalej ks. patron **Lewandowski**. W końcu witał przybyłych tak tłumnie gości, przedstawicieli władz, związku i okręgu oraz prasy gospodarz zjazdu pan **Chwiałkowski**.

O godz. 11 uformował się nieprzejrzany wprost pochód, złożony z 13 drużyn śpiewaczych i szeregu innych towarzystw i poprzedzony orkiestrą wojskową z Brodnicy, ruszył ulicą Dworcową przez Rynek do kościoła na nabożeństwo. Nabożeństwo odprawił gorliwie kołami miejscowemi się opiekujący, a nawet sam jako doskonały tenor współdziałający ks. **Piechowski**. Śpiew podczas nabożeństwa wykonało miejscowe Tow. śpiewu „Cecylja" (chór żeński).

Nie wchodząc ze względu na brak miejsca (w numerze poniedziałkowym z bardzo obfitym materjałem) w szczegóły uroczystości poświęcenia nowego wspaniałego sztandaru miejscowego Tow. śpiewu „Lutnia", odbytej przy tłumnym udziale publiczności na Rynku gdzie zbudowano piękną ku temu trybunę, a skąd po akcie poświęcenia udano się w pochodzie (z 13 sztandarami) do Strzelnicy, ograniczamy się na opisaniu przedewszystkiem samych popisów poszczególnych chórów, odbytych tamże w ogrodzie. Wystąpiły kolejno: „Cecylja" Wąbrzeźno, „Halka" Łasin, „Lutnia" Grudziądz, „Cecylja" Lidzbark; „Moniuszko" Wąbrzeźno; „Cecylja" Lisewo; „Dzwon", „Moniuszko" i „Lutnia" Toruń; „Halka" Golub, „Moniuszko" Grudziądz; oraz jako ostatnie koło „Lutnia" Wąbrzeźno. Prócz tego wystąpiły połączone chóry mieszane pod batutą p. prof. Piety („Polonez" Żukowskiego) oraz połączone chóry męskie z prześlicznym utworem Piotra Maszyńskiego „Śpiewak wita wasze strony" pod batutą samego autora, którego na podstawie uchwały Związku mianowano członkiem honorowym Związku, Okręgu oraz „Lutni" miejscowej. Odnośne dyplomy względnie wstęgi wręczono mu na miejscu. Wzruszony do głębi sędziwy pieśniarz i kompozytor podziękował za to uznanie i rozwiódł się w pięknych słowach o znaczeniu pieśni dla kultury narodu. Pod koniec zgotowały masy publiczności i drużyny sędziwemu mistrzowi gorące, niemilknące owacje.

Ocenę muzyczną poszczególnych występów pozostawiamy fachowemu sprawozdawcy, odkładając ją na później. Dziś zamieszczamy jedynie wynik konkursu, który przedstawia się, jak następuje:

I nagrodę związkową otrzymało koło „Lutnia" Wąbrzeźno (dyrygent inspektor szkolny p. Reiske) za wykonany przez chór męski nader sprawnie trudny utwór „Dwie dole" (A gdy poszedł król na wojnę) Lachmana; I nagrodę okręgową „Lutnia" Toruń (dyr. prof. Pięta), która wykonała „Żaby" Kotarbińskiego na chór męski i „Przylecieli Sokołowie" Moniuszki — Maszyńskiego na chór mieszany; II. związkową nagr. „Moniuszko" Wąbrzeźno („Pieśń pracy", Jakubowicza na chór mieszany, dyr. p. Kurzyński); II. okręgową „Dzwon" Toruń („Wiosenne czary" Barsa, na chór męski, dyr p. Marcinkowski) III. nagrodę okręgową otrzymała „Halka" Golub („Wiosna" Tad. Joteyko, chór mieszany); I. miejscową „Moniuszko" Grudziądz („Cichy domku" na chór mieszany, dyrygent p. Barylla); II. miejscową „Cecylja" Lisewo („Tułacz" Nowowiejskiego na chór mieszany, dyrygent p. Czortek); III. miejscową „Cecylja" Wąbrzeźno („Konwalijki" Pomieckiego na chór żeński, dyrygent p. Dobryk) Dyrygentom nagrodzonych kół doręczył ks. patron Lewandowski dyplomy, a „Lutni" toruńskie ryngraf okręgowy.

Ogłoszenie wyniku konkursu nastąpiło o godz. 8½, popisy trwały od godz 5—7; nadprogramowo występowało jeszcze kilka kół.

Zamknięcie zjazdu nastąpiło bezpośrednio po ogłoszeniu wyniku popisów; przemawiali pp. Ratajski, Makowski i Chwiałkowski. Prezes p. Makowski zapowiedział przyszłoroczny ogólny zjazd pomorski, na który już od dziś radził rozpocząć przygotowania. Będzie to walny przegląd wszystkich 80 drużyn. zjazdów okręgowych nie będzie.

Po zakończeniu oficjalnej części obchodu rozpoczęły się gry towarzyskie i tańce w ogrodzie i sali Strzelnicy oraz na salach hotelu „Wąbrzeski Dwór" i „Pod Białym Orłem" Bawiono się ochoczo późno w noc, a w zabawie wzięły udział w harmonijnej zgodzie wszystkie stany.

Przybyło na zjazd dużo duchowieństwa okolicznego, widzieliśmy także kuratora okręgu szkolnego pomorskiego p. dr. Riemera ks. radcę Strogulskiego, ks. dr. Łęgowskiego. — Dodajemy, że na wstępie p. starosta złożył zjazdowi także życzenia pomyślnego wyniku imieniem p. wojewody.

Zjazd cały i zabawa doskonale była zorganizowana, co jest zasługą specjalną komitetu miejscowego z pp. **Chwiałkowskim i Stef. Klimkiem na czele.** Wydano obszerny, 64 strony obejmujący, artystycznie wykonany „Pamiętnik Zjazdu" (Drukiem „Głosu Wąbrzeskiego" B. Szczuki), w którym część redakcyjną zasilił obficie zwłaszcza Bolesław Leliwa (B. L.). Sądzimy, że nie popełnimy niedyskrecji, zdradzając, że autorem pięknych tych utworów wierszem i prozą jest miejscowy ks. administrator **Piechowski**, wybitny biorący udział w życiu publicznem Wąbrzeźna.

W uzupełnieniu nadmieniamy, że życzenia podczas otwarcia zjazdu złożył także od okręgu nadbałtyckiego (na terenie Wolnego Miasta Gdańska) p. Purwin, gorliwy dyrygent i niestrudzony propagator pieśni naszej a hymn powitalny wykonał chór „Moniuszko" pod batutą p. Kurzyńskiego.

Tyle na dziś! — Stwierdzamy że z żalem opuszczały drużyny nasze i liczni uczestnicy gościnne progi Wąbrzeźna, tego przepięknego zakątka ziemi pomorskiej, w którem tak żywo pulsuje tętno życia polskiego.

Zjazd Biskupów w Częstochowie.

W roku bieżącym na doroczny zjazd Biskupów Polskich przybyło 26 pasterzy do Częstochowy. Obrady rozpoczęło d. 21 zm. Mszą św., odprawioną w kapl. Matki Boskiej przez arcybiskupa lwowskiego J. Bilczewskiego. Kardynałowie: E. Dalbor i A. Kakowski z powodu złego stanu zdrowia nie mogli wziąć udziału w Zjeździe, któremu przysłali gorące życzenia pomyślnego skutku narad Po Mszy św. odśpiewano "Te Deum laudamus" na podziękowanie Bogu za powrót części prastarej dzielnicy Piastowej, Górnego Śląska do Macierzy.

Po zagajeniu Zjazdu przez przewodniczącego i przyjęciu porządku dziennego, zebrani wysłali telegramy: 1) do Ojca św. z wyrazami czci, miłości i bezwzględnego oddania się Głowie Kościoła, 2) z pozdrowieniem Górnoślązaków zjednoczonych z Polską i ze słowami pociechy dla tych, którzy zostali poza kordonem; 3) z powitaniem i prośbą o modlitwę do Nuncjusza Apostolskiego.

Zjazd zajął się sprawą utworzenia samodzielnego biskupstwa na Śląsku. Zastanawiał się nad środkami pomocy dla tych, którzy cierpią prześladowanie pod rządami bolszewików i w zakresie swej kompetencji poczynił w tym kierunku odpowiednie kroki.

Pragnąc szczęścia wiecznego i doczesnego współrodaków, Zjazd baczną zwrócił uwagę na te wszystkie czynności, które pragną osłabić u nas wiarę, spójnię z Kościołem, obniżyć uoralność, aby w ten sposób Polskę osłabioną podzieloną, wyczerpaną z sił moralnych tem łatwiej opanować i zniszczyć. Szereg uchwał w tym kierunku powziętych będzie stopniowo wprowadzanych w życie. Zjazd ufa, że wszyscy miłujący Boga, Kościół, Ojczyznę, wierni katolicy, gorący patrjoci, będą dopomagali w pracy pasterzom. Nasze organizacje, jak Ligi katolickiej, stowarzyszeń pracujących w fabrykach, warsztatach, na roli, stowarzyszeń młodzieży, sodalicji i inne wielce przyczyniają się do ugruntowania w Polsce zasad nauki Chrystusowej, stąd sprawę tych stowarzyszeń Zjazd pilnie badał.

Zjazd rozważał sposoby pogłębienia u nas znajomości zasad wiary, podniesienia poziomu wykształcenia w duchu wiary, rozwoju seminarjów duchownych, fakultetów teologicznych, uniwersytetu w Lublinie, przeciwdziałanie propagandzie szkalowania i potwarzy. Zjazd zastanowił się nad tem wszystkiem co współrodaków dzieli, sieje nienawiść wśród warstw społeczeństwa, obrządków religijnych i nad sposobami usunięcia tych objawów.

Zjazd badał wreszcie sposoby usunięcia ograniczeń Kościoła w Polsce, którym, niestety aż do obecnej chwili podlega, pomimo zapewnionej w Konstytucji wolności dla Kościoła i stanowcze w tym kierunku powziął zarządzenia, jak również i w sprawie uposażenia duchowieństwa, które w wielu miejscach pozbawione jest środków do życia i nie jest w stanie odpowiadać na korespondencją rządową (statystyki i inne), nie mając nawet czem opłacać poczty. I w tym kierunku powzięto uchwały, któreby zakończyły nieznośny stan rzeczy, gdyż z jednej strony rząd przystępuje do parcelacji ziemi kościelnej bez porozumienia się ze Stolicą Apostolską, jak tego żąda uchwała sejmowa, a z drugiej rząd nie troszczy się o zapewnienie możliwych warunków egzystencji dla duchowieństwa, służby kościelnej i instytucji kościelnych.

Pod koniec Zjazdu otrzymano od Ojca św. w odpowiedzi na telegram Zjazdu, telegram z błogosławieństwem dla prac Zjazdu. Obrady zakończono 25 czerwca uroczystem „Te Deum laudamus".

Pod hasłem zjednoczenia.

I. Zjazd Zjednoczenia Polskich Stowarzyszeń.

Wśród wielu zjazdów, jakie są zwoływane do naszej stolicy niemal codziennie, rzadko który zapewne mógłby dorównać odbytemu w czwartek Zjazdowi Zjednoczenia Polskich Stowarzyszeń.

Nie był to zjazd zwyczajny, pospolity, codzienny, ale raczej manifestacja ducha narodowego, potężne wołanie do społeczeństwa; dość już gnuśności i tępego usuwania się od najważniejszych zagadnień państwowych, dość już milczenia i biernego przypatrywania się niszczycielskiej pracy wywrotowców, dążących do rozkładu naszej odrodzonej Ojczyzny, dość już wreszcie szlachetnego ustępowania pod naciskiem rozpychających się na wszystkie strony łokci rozwielmożnionego natrectwa i samowoli — trzeba nawoływać społeczeństwo do organizowania się, trzeba głośno krzyczeć że Polska jest w niebezpieczeństwie, że Polsce dzieje się krzywda, że Polskę pcha się ku zagładzie, że stan obecny musi ulec gruntownej zmianie, jeśli mamy zachować niepodległy byt państwowy.

Przeszło sto organizacyj społecznych, politycznych, kulturalnych i zawodowych, z różnych warstw naszego społeczeństwa, przysłało swych przedstawicieli. W pięknie sztandarami i zielenią przybranej sali Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego zebrali się uczestnicy Zjazdu po wysłuchaniu nabożeństwa w kościele Św. Krzyża.

Zagaił p. Adam hr. Zamoyski, prezes Zednoczenia Polskich Stowarzyszeń, witając obecnych na sali przedstawicieli duchowieństwa, wojskowości, prasy, stowarzyszeń prowincjonalnych i miejscowych. Następnie odczytuje p. Zamoyski depesze, nadesłaną na jego ręce przez p. R. Poincare'go, francuskiego prezydenta ministrów, jako odpowiedź na telegram Z. P. S. i Komitetu Tygodnia Górnośląskiego, wysłany w związku z uroczystościami przyłączenia części G. Śląska do Polski.

Depesza ta brzmi:

„Jestem szczerze ujęty uczuciami, które mi zechciały wyrazić Zjednoczenie Polskich Stowarzyszeń i Komitet Tygodnia Górnośląskiego. W chwili, gdy Polska wchodzi we władanie przyznanych jej ziem górnośląskich łączę się w radości z ludnością polską która w następstwie plebiscytu zajmuje znowu swoje miejsce przy ognisku narodowem. — Poincare".

W przemówieniu swojem zobrazował p. Zamoyski dzieje powstania Z. P. S., dotychczasową działalność i zadania na przyszłość, mocno podkreślając, że Zjednoczenie jest organizacja bezpartyjna patrjotów, którzy zdala od walk partyjnych pragną pracować dla dobra kraju.

Do Prezydjum powołano pp. mec. Niedzielskiego, prezesa Komitetu Kresów Wschodnich Wasilewskiego i prezesa Stow. Lekarzy Polskich dr. Bączkiewicza, jako asesorów zaś pp dr. Cz. Meisnera i Rzepeckiego z Poznania, Misiorowskiego z Częstochowy, Panka z Łodzi, Kosmacińskiego z Płocka Kalinowskiego z Lipna, Gołębiowskiego z Ostrowa Maz., Szafnickiego Łomży, Lenarcińskiego z Brzeźnicy, Twardowskiego z Piotrkowa i Lipkę z Kutna. Sekretarzował p. inż. Maksyś.

Następnie wygłosili referaty pp. mec. Niedzielski o celach i zadaniach Z. P. S., prof. dr. Stroński o rozwoju państwa od chwili uzyskania niepodległości, pos. Stefan Dąbrowski o zadaniach narodu na przyszłość i rej. Borkowski o wyborach do Sejmu i Senatu.

Przemówienie p. Strońskiego postanowiono wydrukować i rozesłać na prowincję.

Po dłuższej dyskusji nad referatami uchwalono rezolucje, które według „Rzeczpospolitej" brzmią jak następuje:

I. „Zjazd stwierdza, że Rzeczypospolita przeżywa obecnie okres, który może pociągnąć za sobą nadzwyczaj doniosłe skutki i zadecydować o losach kraju na całe pokolenia. Tymczasem w sporach partyjnych i zgiełku walk o władzę, dobro kraju jest odsunięte na dalszy plan. Wobec tego Zjazd Zjednoczenia Polskich Stowarzyszeń zwraca się z uroczystem wezwaniem do wszystkich obywateli, do wszystkich zrzeszeń i stowarzyszeń, do wszystkich stronnictw politycznych i klas społecznych, którym dobro ojczyzny i interesy narodowe leżą na sercu, aby w imię dobra państwowego rozpowszechniali dążenia i zasady następujące:

1) Bezwzględnie koniecznym warunkiem ładu, rozwoju i całości Rzeczypospolitej jest jaknajrychlejsze wprowadzenie w życie w całej rozciągłości Konstytucji z dnia 17 marca 1921 roku przez uchwalenie ordynacji wyborczej oraz przeprowadzenie wyborów do nowego Sejmu i Senatu, obecny bowiem stan rzeczy podrywa powagę państwa, krzewi chaos i samowolę w administracji.

2) Potępiając lekkomyślne wywołanie ostatniego przesilenia rządowego, które przyprawiło kraj o nieobliczalne straty, Zjazd wyraża oczekiwanie, że przesilenie to zostanie rychło rozstrzygnięte przez utworzenie Rządu złożonego z wybitnych pracowników opartego o polską większość Sejmu.

3) Walki partyjne, które są objawem nieuniknionym w życiu politycznem winny się wyzwolić z pod wpływów osobistych nienawiści i ambicji Ci zaś wszyscy, którzy dobro państwa i dobro ogółu uważają za dobro własne, powinni stworzyć jeden potężny blok narodowy.

4) Stosunki międzynarodowe Rzeczypospolitej powinny opierać się na szczerej polityce pokojowej i ścisłym sojuszu ze sprzymierzeńcami.

II. Gdy z powodu niedostatecznego albo wręcz szkodliwego wyrobienia politycznego do fundamentalnej pracy państwowej — tworzenia ustawodawstwa — zostało powołanych do Sejmu teraźniejszego zamało ludzi, do tej pracy należycie przygotowanych, a uzdol-

nieni posłowie nie są w stanie podołać jej ogromowi, gdy z tego powodu akty ustawodawcze, źle pomyślane, są jeszcze gorzej uchwalane i redagowane, co z konieczności powoduje zamęt ustawodawczy, samowolę organów wykonawczych, upadek powagi prawa i anarchję,

Zjazd Zjednoczenia Polskich Stowarzyszeń zwraca się do rozumu i sumienia wszystkich obywateli, do wszystkich zrzeszeń i stowarzyszeń, do wszystkich stronnictw politycznych i klas społecznych, ażeby przy nadchodzących wyborach do Sejmu i Senatu, odsuwając na bok niezdrowe dążenia do nasycenia ambicji osobistych kosztem zaniedbania najżywotniejszych interesów Państwa, stawiali kandydatury nie celem popierania wyłącznie interesów klasowych i zawodowych, lecz przedewszystkiem celem bronienia interesów Państwa, jako całości.

Zjazd wzywa wszystkich członków Stowarzyszeń, ażeby swemi głosami popierali takich tylko kandydatów, którzy posiadają istotne uzdolnienie do pracy ustawodawczej, którzy się wyróżniają wypróbowanym patrjotyzmem, a we wszystkich sprawach politycznych i społecznych stawiają dobro Państwa i ogółu po nad swój osobisty i klasowy interes, którzy mają odwagę wypowiadania swoich przekonań, którzy nie szukają oparcia w żywiołach wrogich państwowości polskiej i którzy się zobowiążą zwalczać wszelkie kierunki wywrotowe, nieuczciwość państwową i społeczną, a w miejsce walk klasowych i partyjnych krzewić zasady solidaryzmu społecznego".

Należy jeszcze wspomnieć, że na zebraniu popołudniowem odczytano bardzo serdeczny list posła francuskie w Warszawie p. de Panafieu, którego zawiadomiono o treści depeszy p. Poincare'go. Serdeczne słowa listu wywołały wśród zebranych wielkie wrażenie i gorące owacje na cześć Francji. Pod koniec posiedzenia postanowiono wysłać telegramy do pp. Marszałka Sejmu Trąmpczyńskiego, posła Korfantego, wojewody Rymera, gen. Szeptyckiego, posła Francji p. de Panafieu.

Chrześcijańsko Narodowe Stronnictwo Pracy urządza we wtorek d. 4. bm. w sali Bazaru na I. p. o godz. 7 wiecz. zebranie poświęcone ostatniemu przesileniu rządowemu. Referat na powyższy temat wygłosi p. poseł Nowicki. Upraszamy o jak najliczniejsze przybycie członków oraz sympatyków. Zarząd.

Nauka, literatura i sztuka.

Egzamin w miejskiej szkole handlowej w Grudziądzu. odbył się dn. 28 bm. w obecności pp. członków kuratorjum, p. D. Klimka, A. Ruchniwicza oraz rektora p. Dominikowskiego. Po krótkiem przemówieniu gospodarza klasy p. M. Pacoszyńskiego, rozpoczęto egzamin ustny z książkowości, arytmetyki handlowej, geografji gospodarczej, nauki o handlu itp. Słuchacze odpowiadali zadowalniająco, co świadczyło o należytem opanowaniu odnośnych przedmiotów. Po przejrzeniu prac piśmiennych i rozdaniu świadectw, przemówił w słowach serdecznych p. radca A. Ruchniewicz, zachęcając do dalszej pracy nad rozszerzaniem wiedzy: następnie p. radca Klimek wskazał na wielkie cele kupiectwa polskiego i zachęcał młodych adeptów do pracy i wytrwałości w obranym zawodzie. Jeden ze słuchaczy wyraził podziękowanie pp. rektorowi i gospodarzowi klasy za ich trudy oraz pp. członkom kuratorjum za gorliwe zajęcie się szkołą handlową.

Świadectwa otrzymali: Brzozowski Feliks, Gutowski Wincenty, Kamińska Helena, Kozłowski Stanisław, Licznierski Paweł, Lubańska Marta, Olszewer Jakób, Osiński Stanisław, Pawski Bernard i Wasilewski Alfons

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Wtorek: Józefa Kalas. Wschód słońca 3.45, zachód 8.23. Wschód księżyca 3.27, zach. 12.36

MUZEUM zamknięte do 1 sierpnia br.

BIBLJOTEKA I CZYTELNIA T. C. L. zamknięta do 1 sierpnia br.

Teatr Pomorski w Grudziądzu.

Dziś dla wojska arcywesoła komedja w 3 aktach K. Wroczyńskiego „DZIEJE SALONU".

Wtorek, 4. 7.: po raz ostatni „DOM OTWARTY"

W środę, 5. 7.: teatr nasz występuje z premierą znakomitej farsy w 3 aktach p. t.: „MADOR", która cieszyła się niebywałem powodzeniem na wszystkich scenach. Farsę reżyseruje p. Helleński.

—** PROGRAM URCZYSTOŚCI GRUNWALDZKIEJ o o którym donosiliśmy w nr. 152 Głosu Pomorskiego uległ kardynalnej zmianie. A mianowicie odbędzie się narodowe święto francuskie w myśl instrukcji, którą otrzymała tutejsza misja francuska, dnia 14 bm. Obszerny program obu uroczystości — bastyli 14 bm. — i rocznicy grunwaldzkiej złączonej z obchodem z objęcia G. Śląska 16 bm. podamy w najbliższym czasie w całej obszerności.

—** AMERYKANIE POWSTAŃCOM GÓRNOŚLĄSKIM. Generał Sikorski, za pośrednictwem gen. Szeptyckiego przesłał głównemu zarządowi Związku byłych powstańców górnośląskich, w dniu wkroczenia wojska polskiego na G. Śląsk na rzecz wdów i sierot po poległych b. powstańcach — kwote 3 tysięcy dolarów, wręczoną mu, jako ofiarę zebraną wśród Polaków w Ameryce i oddaną do jego dyspozycji.

—** **DODATEK WYRÓWNAWCZY dla cywilnych urzędników państwowych.** Wobec błędnych informacji rozsiewanych przez prasę stołeczną w sprawie powyższej zasięgnęliśmy informacji u wiarogodnego źródła. Przedstawia się ona następująco:

Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 24 czerwca b. r. uchwaliła podwyższyć od 1 lipca b. r. przyznany cywilnym funkcjonarjuszom państwowym dodatek wyrównawczy w wyrównawczy w wysokości 20 proc. miesięcznego pełnego uposażenia do wysokości 50 procent pełnego uposażenia miesięcznego.

Przy wymiarze tego dodatku należy uwzględnić płacę zasadniczą, dodatek za wysługę lat, dodatek za studja wyższe, dodatek drożyźniany do płacy zasadniczej wraz z dodatkiem wyrównawczym dla miast Warszawy i Łodzi, oraz dodatek reprezentacyjny i funkcyjny za kierownictwo, ponadto dla na uczycielstwa szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych również dodatek za trzechlecie i dodatki dla dyrektorów i wizytatorów powyższych szkół, zaś dla sedziów i prokuratorów dodatki starszeństwa: wszelkie inne dodatki w szczególności także jednorazowe dodatki (zasiłki mies[illegible]) i t. zw. dodatek kresowy nie wchodzą natomiast w r[illegible] przy wymiarze dodatku wyrównawczego.

Ruch towarzystw

—** **ZEBRANIE SOKOŁA oddziału piłki nożnej** odbędzie się we czwartek, dnia 6. bm. o godzinie 8 wieczorem u p. Dominikowskiego, ul. Strzelecka (ogród pałacowy). Z powodu bardzo ważnych spraw, przybycie wszystkich druhów oddziału konieczne. Kierownik.

—** **OGÓLNE WALNE ZEBRANIE** Tow. Wojaków i Po**wstańców w Grudziądzu** odbędzie się w środę 5 bm. o godzinie 8 wieczorem w sali Bazaru.

Z Pomorza.

—** **WĄBRZEŹNO. (Ogień).** Dnia 29 z. m. o godzinie 1-szej w nocy wybuchł pożar u gospodarza Piotra Gerlacha w Czystochlebiu. Spaliła się stodoła i szopa, wraz z martwym inwentarzem. Szkoda przedstawia się mniejwięcej 2 — 3 miljonów marek. Ogień powstał przez nieostrożność wyprowadzającego się Schara.

(Wykrycie złodziei). Nasza tajna policja P. wykryła sprawców popełnionej kradzieży pieniędzy 175 tysięcy marek swego czasu skradzionych u chałupnika Strzelca w Wąbrzeźnie, ul. Polna. Jako złodziei przyaresztowano Stefana Szczodrowskiego, Franc. Śliwińskiego i Franc. Eichbergera, wszyscy z Wąbrzeźna ul. Polna. Przy wykryciu zdołano odebrać złodziejom przeszło 90 tysięcy marek, a a 85 tysięcy przetrwonili w 10 dniach na rozmaite przedmioty i to papierosy, gry w karty itd Złodziei sprowadzono do tutejszego więzienia.

—** **TCZEW. (Przytrzymanie oszusta).** W sobotę, dnia 24 z. m. przytrzymała policja tutejsza pewnego mężczyznę, nazwiskiem Teodor Matecki z Tczewa, który popełnił różne oszustwa i zamierzał na drodze nielegalnej udać się do Niemiec.

Przytrzymano Marjana Półchłopka z Śniatyna (Małopolska), który ukradł ojcu swemu 9000 mk. i zamierzał udać się do Ameryki.

Policji tutejszej udało się przytrzymać dwóch młodocianych chłopaków i to Waltera Franca i Pawła Paczkowskiego z Tczewa, którzy okradali od dłuższego czasu składy tutejsze.

—** **LIDZBARK.** Zebranie Tow. Kupców Samodzielnych, które odbyło się w hotelu pod Trzema Koronami dnia 24 z. m. zagaił wiceprezes p. Kamiński.

Między innemi wygłosił obszerny referat o położeniu handlu i przemysłu p. kier. Związku Tow. Kupieckich M. Pacoszyński w dobitnych słowach przedstawił on położenie polskiego kupiectwa na Pomorzu nawołując do walki z pokątnym handlem i nieuczciwą konkurencją w zrzeszeniu się w organizacjach zawodowych.

Zebranie zakończył przewodniczący dziękując referentom za treściwe słowa.

—** **SĘPOLNO. (Niesłychane stosunki szkolne).** W tutejszej szkole wydziałowej do której uczęszcza 135 dzieci, naukę wykłada się dotychczas w języku niemieckim, choć sił nauczycielskich jest 9 a więc więcej niż potrzeba. Zwracamy uwagę władz szkolnych na takie stosunki niedopuszczalne.

—** **WARSZAWA. (Pijany poseł).** Prasa żydowska donosi, że na ulicy Miodowej w Warszawie poseł Jan Barczewski zaczepił kobietę, idącą w towarzystwie mężczyzny, przyczem groził rewolwerem. Wezwany policjant odmówił aresztowania B., stwierdziwszy, że ten jest posłem.

Potem jednak zjawili się inni policjanci, którzy posła B. odprowadzili do II komisarjatu, gdzie stwierdzono, że poseł jest pijany i odebrano mu rewolwer. Sprawa o to zajście toczyć się będzie w nadchodzący poniedziałek w sądzie pokoju.

Poseł Barczewski należy do sejmowego klubu niemieckiego.

—** **CZESTOCHOWA. (Tragedja urzędnika państwowego).** Zaaresztowano tutaj dietarjusza państwowego nadleśnictwa w Morbach, 18-letniego Piotra Sypniewskiego, który pobierając 16 tysięcy miesięcznie pensji, dopuścił się z nędzy kradzieży pieniędzy rządowych na sumę około 30 tysięcy marek.

Odpowiedzi od Redakcji.

Czytelnikowi z ulicy Lipowej: Słuszne są Pana uwagi, że w sprawie „Zgody" należy zwołać nadzwyczajne walne zebranie celem wyjaśnienia zajść, które w znacznej mierze zaniepokoiły i wzburzyły opinję publiczną. Sprawy tej nie spuszczamy z oka i nie omieszkamy po dokładnem jej zbadaniu poiformować ogółu o istotnym stanie rzeczy.

Panu Darko w Grndziądzu. Sprawa załatwiona; odnośny urzednik został usunięty.

Z TEATRU.

Mazepa.

tragedja w 5 Aktach J. Słowackiego.
(Przed premjerą w Teatrze Pomorskim).

Teatr Pomorski nie poprzestaje na lekkim, komedjowym czy też farsowym repertuarze, — który z powodu swej bezpretensjonalności i braku głębi artystyczno-literackiej przy szczerym albo sztucznym śmiechu znajduje wzięcie wśród bardzo licznych zwolenników teatru, jako instytucji krzeszącej wesołość, — lecz od czasu do czasu sięga po arcydzieła prawdziwej, polskiej sztuki dramatycznej, aby wszystkim łaknącym jej sprawić prawdziwą ucztę duchową. Dotychczas uczt takich było niewiele, może i dlatego, że do stołu zasiadało bardzo skromne grono biesiadników. Powiększyć je „z dnia na dzień" nie leży w ludzkiej mocy. Może tego dokonać tylko czas w parze ze szkoleniem i kształceniem się duchowem społeczeństwa.

Niechaj poniżej skreślony szkic posłuży do ułatwienia zapoznania się z „Mazepą" szerszych warstw społeczeństwa, spopularyzowania tej tragedji (o ile to jest wogóle możliwe) i zjednania dla jej odtworzenia w Teatrze Pomorskim większej ilości zwolenników.

„Mazepa" w tej formie treściowej i dramatycznej w jakiej obecnie posiadamy, powstał około r. 1840. Jest on właściwie przeróbką czy też reminiscencją autorską innej tragedji, którą Słowacki stworzył i zniszczył z niewiadomych powodów w r. 1835. Fakt ten wpłynął ujemnie na jednolitość konstrukcji dramatu.

W treści swej „Mazepa" jest miłosną tragedją czterech mężczyn do jednej kobiety a jest dramatem, w którym ludzie niewinni padają ofiarą; budzą oni współczucie lecz nie wywołują grozy tragicznej."

Stary Wojewoda do którego w gościnę zjeżdża w otoczeniu dworzan król Jan Kazimierz, posiada młodą, piękną żonę Amelję. Jest ona macochą Zbigniewa syna Wojewody. Zbigniew, rotmistrz pancerny, kocha ją tajemną miłością: nie wie o niej, (chocaż odwzajemnia taką samą miłością) Amelja nie domyśla się Wojewoda. Miłość Zbigniewa i Amelji — to uczucie święte i czyste, jak nieskalanej białości kwiat lilji, w przeciwieństwie do miłości Wojewody, którą przygniata swym ciężarem pieniactwo, duma rodowa, podejrzliwość starcza i zaślepienie.

Wraz z królem, który staje się również niewolnikiem uroku rozsiewanego przez Amelję, przybywa w gościnę do zamku Wojewody „Mazepa", paź królewski, modny wówczas pożaracz serc niewieścich. Sowiżdżalski charakter „Mazepy" nie pozwala mu w domu Wojewody na odstąpienie od zasady zdobywania laurów miłosnych. Próbuje szczęścia. Chęć i próba wciągnięcia Amelji w sieci miłosne zbiegiem okoliczności skupiają w jego ręku zagmatwane nici tragedji miłosnej Zbigniewa i Amelji, oraz sentymentu króla.

Mazepa pragnie się wywikłać z niemiłej sytuacji i uchronić Amelję przedewszystkiem od króla, który zamierza ją porwać. Lecz szlachetny zamiar paraliżuje starcza zazdrość Wojewody i w rezultacie sprowadza śmierć Zbigniewa, Amelji, Mazepy a w końcu samego Wojewody.

Ciężar intrygi spoczywający w akcie I i II na Mazepie przesunął poeta w dalszych na Wojewodę. Mimo to żywość akcji dramatycznej nie ucierpiała, stawiając „Mazepę" w rzędzie scenicznie najlepszych dzieł J. Słowackiego.

Z pomiędzy osób tragedji, postać Amelji odmalowana ze spotykanym niemal tylko wyłącznie u Słowackiego wdziękiem niewieścim wybija się na plan pierwszy. Prostota, niewinność, szlachetność,, brzydzenie się kłamstwem i poświęcenie siebie za drugich oto charakterystyczne jej cechy.

Równolegle do nich ucharakteryzował poeta postać Zbigniewa. Jest on rycerzem czci niewieściej. W obronie jej potrafi poświęcić swoje młode życie. Brud potępia bezwzględnie, ale pozory brudu zmywa krwią własną umiłowawszy nadewszystko dobre imię kobiety.

Główne cechy charakteru Mazepy i Wojewody skreśliłem powyżej. Królowi Janowi Kazimierzowi wyznaczył Słowacki w swej tragedji niesympatyczną rolę. Grzeszy on brakiem woli rozwiniętej na zachciankach królewskich, którym wolno unicestwiać dworzan, lecz innym wara do tego.

„Mazepę" napisał poeta jednostajnym wierszem trzynastozgłoskowym (ożywiając go jedynie łamaniem przez osoby dramatu) przy zastosowaniu rymów parzystych. Potoczystość i rytmiczność wiersza, jakoteż niewyszukana płynność rymów wraz z nieprzebranym bogactwem porównań składające się na „język" naszego wieszcza stawiają „Mazepę" wśród wspaniałej kolumnady świątyni niedoścignionego mistrza polskiej formy poetyckiej.

Mazepa powstał w II-gim okresie twórczości Juljusza Słowackiego w okresie, gdy kierunek myślowy poety skrystalizował się, pogłębił a smak artystyczny dosięgnął najwyższych szczytów. Na urobienie się tych cech duszy poety wpłynęło rozczytywanie się w dziełach poetów świata Szekspira, Dantego, Calderona, Chateaubrianda, Ariosta. I nic dziwnego, że również w „Mazepie" doszukać się można wpływów tych poetów w treści czy też w formie; jak we wszystkich dziełach tak i w tem zasłania je indywidualizm twórczy Słowackiego, indywidualizm, przed którym muszą złożyć broń wszyscy bez wyjątku, bardzo pilni, ale mniej pożyteczni krytycy i badacze literatury, umiejący wynaleźć plamy nawet na słońcu. T. zw. wpływologja, nauka nie uznawana z punktu widzenia artyzmu, święci w „Mazepie" trjumfy. Dla wpływologów mogą one być alfą i omegą, lecz dla ludzi umiejących odczuć artyzm pozostaną bańkami mydlanemi rozpryskującemi się pod tchnieniem indywidualizmu artysty.

Chcąc wyrobić sobie własny pogląd na tragedję Mazepy najlepsza droga prowadzi przez zaznajomienie się z nią, do czego nadarza się sposobność za pośrednictwem „Teatru Pomorskiego". —ip.

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Za redakcję: Izydor Średzki.

Ogłoszenie.

Według uchwały Magistratu zmienia się z dniem 4 lipca r. b. przystanek tramwajowy od ul. Kwiatowej do Teatru Pomorsk ego.

Miejskie Tramwaje Elektrownia i Wodociągi. 2152

Państw. Nadleśnictwo Ruda
poczta Górzno pow. Brodnica

Licytacyjna sprzedaż drzewa opałowego **dla handlarzy** — odbędzie się w dniu 30-go lipca rb. w Górznie w Hotelu Polskim o godzinie 13. Sprzedawać się będzie około 900 mp. szczap i wałków — w tem 100 mp. drewna twardego. Zatwierdzenie licytacji zastrzega sobie Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu.

(2148) **Nadleśniczy.**

Tel. 1296 i 3871 Tel. 1296 i 3871

Torf maszynowo prasowany

znanej pierwszorz. jakości dla lokomobil kotłów parowych oraz opału domowego dostarcza w każdej ilości po cenach najt.

Górnośląskie Przedsięb. Węglowe Poznań
KAŁUŻNY i WERNER [2145
Poznań, Wały Zygmunta Augusta nr. 3.
Adr. Telegr. Werner Węglośląskie

Polka, literatka, która pracowała rok na Górnym Śląsku szuka
letniego wypoczynku,

dobrego powietrza i odżywienia w okolicy lesistej i suchej z 17-letnim synem ucz. 6 kl. szkoły realnej, który mógłby się zaopiekować młodszymi chłopcami. Dopłacę za utrzymanie. (3611

KRAKÓW, Jagiellońska 10. WÓJCICK A.

Przetarg.

Państw. Urząd Bud. Naziemn. w Nowemmieście wydaje w drodze submisji publicznej pobudowę domu dla sekretarza w Nadleśnictwie Mścin i to:

Los I. obejmując prace ziemne, mularskie, ciesielskie, kowalskie, dekarskie, malarskie i brukarskie.

Los II: prace stolarskie.

Los III: prace garncarskie.

Warunki i podkładki wyłożone są w biurze urzędu. Oferty w zamkniętych kopertach z napisem „pobudowa sekretki w Nadleśnictwie Mścin" należy złożyć najpóźniej do dnia 15 lipca 1922 r. o 14 godzinie w którym to czasie nastąpi otwarcie ofert w obecności interesantów. 2150

Państw. Urząd Bud. Naz.
ulica Lipowa 13.

Wydzierżawienie drzew owocowch na Szosach powiatowych w Powiecie Grudziądzkim

odbędzie się na publicznej licytacji dnia 12 lipca o godz. 11 przed południem w biurze Powiatowego Urzędu Budowlanego w Grudziądzu, przy ul. Rządowej nr. 8. Najwięcej dającemu, za gotówkę płatną w dniu licytacji.

Owoce oglądać można na niżej wymienionych szosach:

1. Turznica—Dębiniec—Wiewiorki.
2. Gruta—Salno.
3. Łasin—Bogdanki.
4. Szonowo—Święte.
5. Wydżno—Szynwałd.
6. Wydżno—Nogat.
7. Radzyn—Radzyn wieś.
8. Radzyn—Jabłonowo.
9. Rywałd—Linowo—Lisnowo.
10. Świecie—Buchwałd.

Za jakość, ilość i zbiór owoców Wydział Powiatowy nie odpowiada.

Warunki dzierżawy ogłosi się w dniu licytacji. 2147

Budowniczy powiatowy.

Tania sprzedaż
mebli
każdego rodzaju

Brunon Daniel,
Ogrodowa 4/6.
Od godziny 9—1 i od 3—6.
2389

Andrzej Groenke

Specjalny interes
obuwia



zwyczajnego. do podróży, luksusowego i sportowego poleca obuwie na miarę i warsztat reperacyjny

teraz:
ulica Wybickiego 9
(Stara)
(dawniej cukiernia Güssow.)

Przedsiębiorstwo zbożowe

w Toruniu, istniej. od lat 23 posiadające liczną klientelę, jest z biurami, składnicami i całkow. urządz. bardzo korz. do przejęcia.

Oferty uprasza się pod literą **W. W.** do Ekspedycji „GŁOSU POMORSKIEGO". (2149

Poszukujemy zaraz

1. **urzędnika** z wykształceniem gimnazjalnem ewtl. akademickiem, lub z dłuższą praktyką spółdzielczo-bankową. Reflektuje się na pierwszorzędne siły samodzielne ze zmysłem organizacyjnym. W razie zadawalających wyników pracy, nie wykluczony awans.
2. **Kilku biegłych urzędn. bankowych** na stanowisko rewizorów wzgl. lustratorów spółdzielni. Uwzględnia się tylko zupełnie pewnych książkowych z dokładną znajomością książkowości spółdzielczej.
3. **dzielnej stenotypistki-stenografki.** Oferty z życiorysem, odpisem świadectw i podaniem źródeł referencji prosimy skierować pod adresem:

Związek Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych
T. z. (2086)
Poznań, Aleje Marcinkowskiego 26.

Żytnią prasowaną

SŁOMĘ

zakupujemy wagonowo

„WIELKOPOLSKA PAPIERNIA"
BYDGOSZCZ. [2121

Na sprzedaż:

1 stojący motor gazowy Ventzki 6HP,
zbudowany 1907 r., 295 obrotów na minutę.

1 leżący motor gazowy Deutz :::
zbudowany 1906 r., 240 obrotów na minutę, z 1 kołem zapędowem 1600 mm.

1 leżący motor gazowy Körting 10 HP
z 2 kołami zapędowemi, ca 1600 mm.

1 kocioł stojący
zbudowany u Komnick'a Elbląg w 1911 r. 5 atm. 5,5 m² pow. ogrzewaniu, 055 m² pow. rusztu.

Wszystkie powyższe przedmioty są dobrze zachowane i zdolne do użytku.

Drukarnia Pomorska Tow. Akc.
Grudziądz.

Wspólnik czynny

do świetnie prosperującego przedsiębiorstwa pożądany. Objekt 100 milj. z odpow. zyskiem, który się przez książki wykaże. Oferty pod: „Wspólnik nr. 10940" uprasza się nadesłać do biura ogłoszeń „PAR" Poznań, ul. 27 Grudnia 18. (2146

Listy przewozowe

z firmą lub bez firmy
w każdej ilości dostarcza

Drukarnia Pomorska T. A.
Grudziądz.

OTTO WALKER
JUBILER ZE SZWAJCARJI
Grudziądz, Józefa Wybickiego 17/19

Posiada wyłączne przedstawicielstwo, największych firm warszawskich, nakrycia stołowego t. j. wszelkiego rodzaju noży, widelcy łyżek i temu pod.

Zakład otwarty od godz. 10—1 i 3—6
2007a

Poszukujemy zaraz

zastępcy-podróżującego ekspedjentów, buchalterek, stenotypistek, uczni

o ile możności ze znajomością języka polskiego i niemieckiego tak w słowie jak piśmie. Znajomość branży na stanowisko podróżującego i ekspedjenta wymagana. Złożenia pisemne uprasza się przesłać do firmy

KROCH i Ska,
hurtowny handel żelaza,
GRUDZIĄDZ, Kwiatowa 3.
(2141)

Bank Ludowy
Założony w r. 1890.
Grudziądz, Józefa Wybickiego 21.

2080a
Załatwia zlecenia bankowe,
Przyjmuje wkładki oszczędn.
i oprocentywuje według umowy.

Nadzwycz. kupno okolicznościowe!

Elegancki salonik mahoniowy (wykładany perłową masą): kanapa z obudowaniem, szafa do srebra, stół, 2 fotele, dywan $2\frac{1}{2}\times3\frac{1}{2}$ i 4 krzesła, pięk. fortepian (Niendorf), do tego krzesło i dużo nut; ciemno-dęb. pokój jadalny: bufet, kredens, stół, 6 krzeseł pokryt. skórą, szezlong z kołdrą, zegar stoj. i dywan 3×4 mtr; nowoczesny jasnodęb. pokój sypialny, biało lakierowane urządzenie kuchenne szafa żel., kraw. maszyna do szycia, kilka lamp elektr. i gazow., nakrycie na 12 osób, pluszowy chodnik 6 mtr., duże obrazy, drabinka stoj., jodła pokoj. itp. przedmioty. Wiadomości udzieli się w Administracji „Głosu Pomorskiego" pod nr. 2468. — — — —

Spl. Akc. „Planta" Oddział Poznański
ul. Stroma 24.

Poleca znakomite mieszanki ziółowe w oryginalnem opakowaniu, zarejestrowane przez Ministerjum Zdrowia Publicznego za nr. 225.

„ASTMOZA". Mieszanka ziołowa do picia przeciw duszycy (astmie). „Astmoza" nie zawiera żadnych narkotyków i silnie działających środków przez co nie wywiera ujemnego wpływu na organizm. Cena pudełka łącznie z przesyłką pocztową 600 mk.

„LAPIFELOZA". Mieszanka roślinna przeciw kamieniom żółciowym (cholelythiasis). Jedyny niezawodny środek. Cena pudełka z przesyłką pocztową 800 mk.

„KAPILOSAN". Mieszanka roślinna do wzmocnienia włosów i mycia głowy. „Kapilosan" jest mieszaniną ziół działających wzmacniająco na cebulki włosowe.

„Kapilosan" usuwa łupież i nadmierny tłuszcz, działa dodatnio na pory skórne i silnie pobudza porost włosów.

„Kapilosan" przewyższa swemi zaletami wszystkie środki do mycia głowy. Cena pudełka za zaliczką pocztową 900 mk.

Wysyłkę uskutecznia się za zaliczką pocztową z Oddziału Poznańskiego Sp. Akc. „PLANTA" **w Poznaniu, ul. Stroma 24.**

Sposób użycia na każdym pudełku.

Hurtownym odbiorcom odpowiedni rabat.

Przy zamówieniach prosimy powołać się na powyższe ogłoszenie. 2143

Dzierżawy

Piekarnia i stajnie
do wydzierżawienia.
St. Kordys, 2462
ul. Józ. Wybickiego 21.

Mieszkania

2 porządni i uczciwi rzemieślnicy
znajdą
stancję
ul. Koszarowa 23, podwórze na prawo. 2460

Zguby

Zgubiłem
dnia 25 czerwca w drodze z Grudziądza do Łasina, 2461
portfel
zawierający papiery wojskowe na nazwisko **Brunon Serocki.** i pieniądze i za wynagrodzeniem do oddania Kupiec **Serocki,** Łasin, Pomorze.

Posady

Nauczyciela
domowego lub
nauczycielki
państwowo egzaminowanego do języka polskiego i niemieckiego, poszukuje się Zgł. do Gł. Pom. pod nr. 3800.

Były żołnierz, z 5-cio letnią praktyką drogeryjną **poszukuje**
posady
od zaraz. Oferty składać **B. Ossowski,** ul Chełmińska 58. 2463

---

2 brukarzy
może natychmiast wstąpić. **J. Jarzyński,** Grudziądz Lipowa 44. [2464

Dziewczyna
do posługi może się zgłosić. Rynek 21, III.
2469

Dwóch
pomocnik. szewskich
może się zgłosić (2411
ul. Solna nr. 4/5

Murarze i cieśle
2022a

znajdą od natychmiast przy dobrej płacy stałe zatrudnienie. Mieszkanie i kuchnia na budowli.

Poznański i Dorowski
Działdowo (Pom.)

Sprzedaże

Suche szprychy dębowe, deski stolar. olchowe, drzewo opał.
do nabycia po cenach przystępnych w składzie
Drogoszewski Sp.
przy ul. Pietruszkowej 10

Eleganckie ubranie frakowe i wózek dziec.
na sprzedaż. Kościuszki nr. 64 I piętro na lewo.
2471

Sprzedam 2112
najwięcej dającemu
przeszło 1000 cbm.
szczapów dębowych
na opał i porządki
Szczygłowski,
Mrocza per Nakło.

Beczki
od oleju i mniejsze na sprzedaż. **Blaskowski,** Grudziądz, Toruńska nr. 23/25. 2470

Nowa maszyna
do **szycia** (Singera) na sprzedaż. Koszarowa 23, podwórze. [2466

Zielony
garnitur salon.
na sprzedaż. 2473
Słowackiego 2, II p.

Używana
umywalka
z płytą marm. i szafa do bielizny na sprzedaż Groblowa 18, I. lewo.
2038

---

6 tygodniowe 2410
PSY
(rasy wilcz.) na sprzedaż **Kujawski,** Rynek 1—2.

Fuzja do polowania (dryling), fabryk. Burgsmüller, dobrze utrzymana, na sprzedaż. 2457 **Poznański,** Kwiatowa nr. 21. Zapytać się można w składzie.

Kamienice
z 1½ morgi ziemi ogrodowej ze stajnią sprzedam zaraz. 2455
Radzyn, Rybacka 6.

---

2 wózki
dla dzieci
na sprzedaż 2456
Tuszewska Grobla 46 II.

Kupno

Kupię
tokarnię
(Egalisier Drehbank) od 2 mtr. dł, silną w dobrym stanie Zgł. z podaniem ceny pod nr. 2474 do adm. Gł. Pom.

Różne

Pieczątki
Wł. Kulerski
Grudziądz
Pańska 19

PIEGI
żółte plamy, opaleniznę, pręgi naszy od kołnierzyka
usuwa pod gwarancją
Axela Krem
½ sł. 225 mk. ⅟₁ sł 450 mk. Axela mydło. kaw. 250 mk. Do nabycia w drogerjach i aptekach.
J. Gadebusch
[illegible] ul Nowa 7